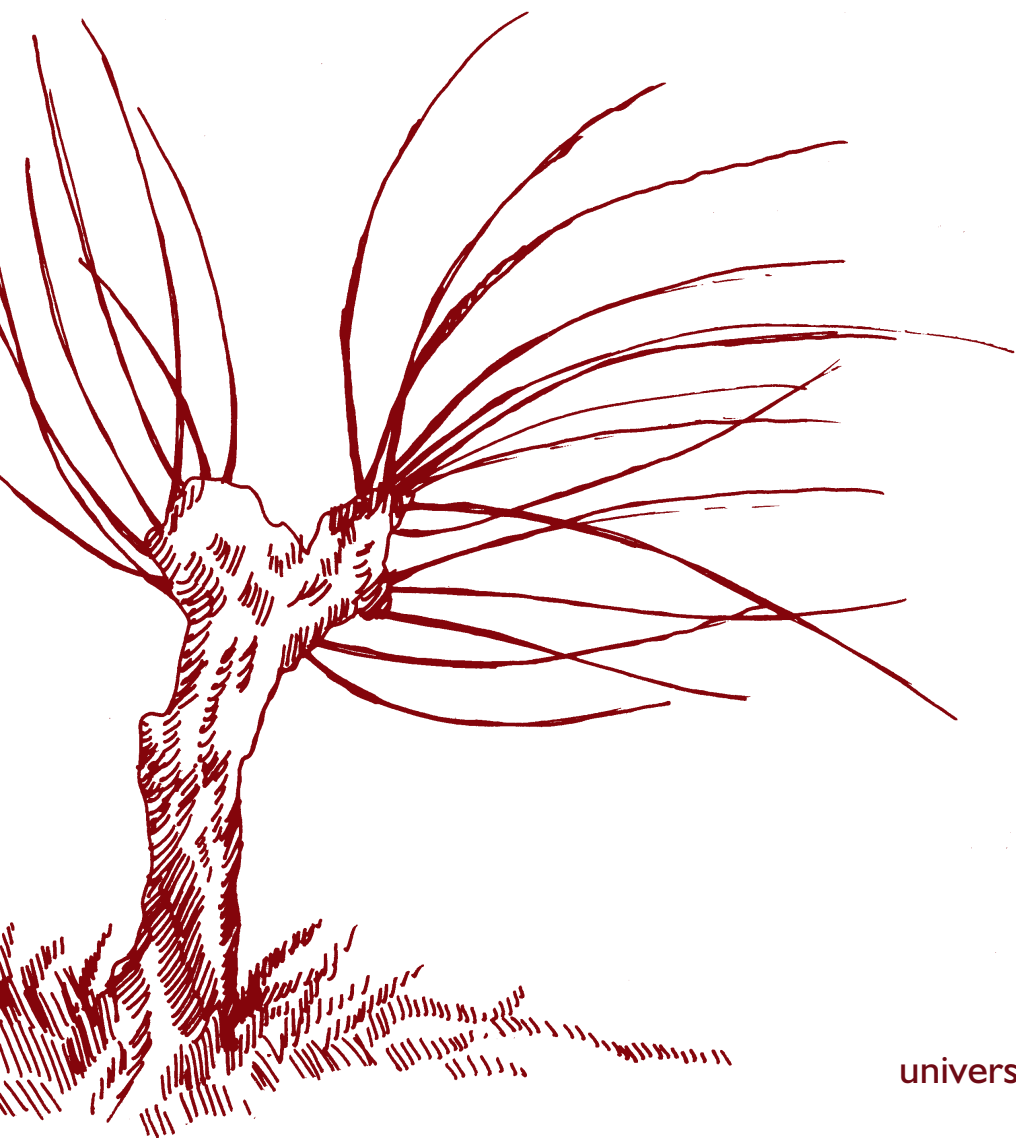


Monika Szczepaniak

Habitus żołnierski
w literaturze i kulturze polskiej
w kontekście Wielkiej Wojny



universitas

Habitus żołnierski
w literaturze i kulturze polskiej
w kontekście Wielkiej Wojny

Monika Szczepaniak

Habitus żołnierski
w literaturze i kulturze polskiej
w kontekście Wielkiej Wojny



Kraków

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki
przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/09/B/HS2/02077

© Copyright by Monika Szczepaniak and Towarzystwo Autorów
i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2017

ISBN 97883-242-3150-8
e-ISBN 97883-242-3269-7
TAiWPN UNIVERSITAS

Recenzentka
prof. dr hab. Ewa Kraskowska

Opracowanie redakcyjne
Józefa Kunicka-Synowiec

Projekt okładki i stron tytułowych
Sepielak

www.universitas.com.pl

Moim Rodzicom

SPIS TREŚCI

1. „SEN O SZPADZIE”. WPROWADZENIE	9
2. MĘSKOŚĆ MILITARNA W PERSPEKTYWIE SOCJOLOGICZNEJ	21
2.1. Instytucje i kultury militarne	26
2.2. Socjalizacja militarna	34
2.3. Pole militarne i habitus żołnierski	42
2.4. Ambiwalencje <i>homo militaris</i>	56
3. ŻOŁNIERSKOŚĆ W WARIANCIE POLSKIM	63
3.1. Tradycja heroizmu	63
3.2. Szkoła patriotyzmu	76
3.3. „Romans z wojenką”	87
3.4. Rycerze wolnej Polski	104
4. „UŁAŃSKI WESTERN”. KONSTRUKCJE I DEKONSTRUKCJE	123
4.1. „Patrioci wariaci”	123
4.2. „Wszystko przetrzymamy”	194
4.3. „Komedia wojskowości”	217
4.4. „Nasza zguba żołnierska”	258
4.5. „Grzebanie wroga”	283
4.6. „Otwórz, dziewczę, ramiona”	296
4.7. „Reszteciski wojny”	326
5. „ZAWODOWI BOHATEROWIE”? PODSUMOWANIE	345
BIBLIOGRAFIA	361
SPIS ILUSTRACJI	387
INDEKS OSÓB	389
SUMMARY	399

1. „SEN O SZPADZIE”. WPROWADZENIE

Charakterystyczne dla kultury Zachodu połączenie męskości i dyskursu militarnego, które wyłoniło wiele historycznych postaci heroicznych oraz nieprzebraną liczbę bohaterów, wojowników, rycerzy, żołnierzy na płaszczyźnie kulturowych reprezentacji, ukonstytuowało sięgającą do współczesności tradycję, nieprzerwanie inspirującą wyobraźnię literacką i medialną. Wojownik i żołnierz „stanowią uniwersalną inkarnację męskości”¹, armia jest tradycyjnie instytucją męską o zasadniczym znaczeniu dla tworzenia narodowej świadomości politycznej i społecznej. Walka, wojna, konfrontacja sił stwarzają idealną możliwość udowodnienia statusu wzorowego obywatela, „prawdziwego” mężczyzny, wręcz bohatera. Męczyzna jako „płeć walcząca”, męski habitus obronności, maskulinistyczny katalog militarnych cnót stanowiły istotny element procesów *nation building* oraz europejskich państwowości. Przez odpowiednią socjalizację oraz ideologicznie podbudowane instytucje armii oparte na obowiązku służby wojskowej modernizujące się państwa zachodnie funkcjonalizowały męczyzn dla ekspansyjnych lub obronnych celów militarnych. Od końca XVIII wieku do XX-wiecznych wojen światowych służba wojskowa, udział w wojnie, militarne doświadczenie konstytuują podlegający społecznej ocenie ważny etap w męskich biografiach oraz stanowią symboliczną manifestację kulturowego kompleksu odwagi, honoru i obronności – męskiego etosu walki.

Przestrzeń militarnej konfrontacji posiada wyraźne konotacje płciowe. Charakteryzuje się z jednej strony odseparowaniem od społeczeństwa i wykluczeniem kobiet (przynajmniej w roli walczących)², z drugiej zaś

¹ R. Seifert, *Militär – Kultur – Identität. Individualisierung, Geschlechterverhältnisse und die soziale Konstruktion des Soldaten*, Bremen 1996, s. 78.

² W niniejszej pracy argumentuję z perspektywy badań nad męskością, a przedmiotem analizy jest męski habitus żołnierski, temat kobiet zaangażowanych w wojnę traktuję zatem marginalnie, z wyjątkiem sytuacji, w których pojawiają się one w relacjach z żołnierzami.

narzuceniem mężczyznom określonych schematów i norm, wprowadzeniem restrykcyjnego kodeksu zachowań, usankcjonowaniem męskiej przemocy. Taki płciowy podział ról i kompetencji został wpisany w istotę wielu instytucji, które – choć niejednokrotnie przedstawiane jako płciowo neutralne – były fenomenami reprezentującymi męską hegemonię. „Ucieleśnieniem” największej koncentracji patriarchalnej władzy i przemocy stały się państwa narodowe³, których geneza – jak zauważa Eva Kreisky – ujawnia obronność oraz zdolność do walki (*Waffenfähigkeit*) jako zasadę konstytuującą podmiotowość, a armie i obowiązki służby wojskowej jako „polityczne innowacje, pozwalające na trwałe kontrolowanie politycznych inkluzji mężczyzn i politycznych ekskluzji kobiet”⁴.

Pierwsza wojna światowa wyznaczyła szczególnie kontekst w historii europejskich męskości, po raz pierwszy bowiem okazało się, że koncepcja męskiego heroizmu jako indywidualnej konfrontacji z wrogiem, kultywowana w dotychczasowych konfliktach zbrojnych, a także w europejskiej kulturze pojedynków⁵, uległa całkowitej dewaluacji. Frontowe doświadczenia milionów mężczyzn⁶ w żadnej mierze nie potwierdziły ich pierwotnego entuzjazmu, fascynacji męską przygodą, bellicystycznych fantazji. Przedwojenna militaryzacja męskości i kultur zamieniła się w całkowite podporządkowanie dyktatowi techniki i przemysłowych strategii wojennych, a potem w zbiorową traumę, wielkie rozczarowanie, dewaluację i upokorzenie męskości heroicznej, ekspansję dyskursów pacyfistycznych. Ekstremalne doświadczenie destrukcji prowadziło do dezintegracji obrazów, wspomnień, języka, wymykało się wszelkim reprezentacjom, wymagało nowych strategii narracji i obrazowania, prowokowało do milczenia. Nie oznacza to jednak, że w różnych

³ J. Hearn, *The Gender of Oppression. Men, Masculinity and the Critique of Marxism*, New York 1987, s. 116.

⁴ E. Kreisky, *Geschlechtliche Fundierung von Politik und Staat*, w: D. Janshen (red.), *Blickwechsel. Der neue Dialog zwischen Frauen- und Männerforschung*, Frankfurt a. M., New York 2000, s. 167–192, tu: s. 176. Wszystkie cytaty obcojęzyczne, o ile nie zaznaczono inaczej, w moim tłumaczeniu – M.S.

⁵ Na temat kultury pojedynków, w której główną rolę odgrywały indywidualne zdolności i kategoria męskiego honoru – zob. U. Frevert, *Ehrenmänner. Das Duell in der bürgerlichen Gesellschaft*, München 1995.

⁶ W pierwszej połowie XX stulecia doświadczenie wojny stało się powszechne w wymiarze wojskowym i cywilnym. „Między rokiem 1914 a 1918 powołano pod broń 70 milionów ludzi z krajów zachodnich” (S. Audoin-Rouzeau, *Masakry. Ciało i wojna*, w: J.-J. Courtine (red.), *Historia ciała. Różne spojrzenia. Wiek XX*, tłum. K. Belaid, T. Stróżyński, Gdańsk 2014, s. 263–297, tu: s. 263).

europijskich kontekstach kulturowych nie powstawały mniej lub bardziej spójne narracje o wojnie i męskości. W polskim wariantie pierwsza wojna światowa realizowała podtrzymywany przez społeczeństwo „sen o szpadzie” (Stefan Żeromski)⁷ – była walką o odzyskanie niepodległości, po raz kolejny spektakularnie stawiała pytanie o los narodu podporządkowanego obcym potęgom, ożywiając jednocześnie romantyczne mity. Procesy te prowadzą w konsekwencji do heroizacji męskości, a także mitologizacji i idealizacji wojennych wydarzeń. Dlatego narracja wojenna literatury polskiej znacząco odbiega od przedstawień charakterystycznych dla nacechowanych radykalnym pacyfizmem literatur zachodnioeuropejskich.

Europejska męskość militarna – jedna z najważniejszych społeczno-kulturowych manifestacji męskości – tylko pozornie jest konstrukcją monolityczną⁸. Mimo powszechnego wyobrażenia o uniwersalnym charakterze armii i militarnych związków męskich w kontekście pierwszej wojny światowej mamy do czynienia z różnymi wariantami męskości, charakterystycznymi dla poszczególnych lokalnych tradycji i kultur narodowo-etnicznych, które wytwarzają odmienne rzeczywistości porządków płciowych. W maskulinistycznym krajobrazie pierwszych dziesięcioleci XX wieku polska męskość militarna wyróżnia się nie tylko specyficznym wizerunkiem wyłaniającym się z historii, lecz przede wszystkim odmiennym statusem politycznym. W okresie poprzedzającym wojnę w kulturze polskiej nie istniał potrójny system referencji państwo – naród – polityka, w ramach którego kształtowały się zachodnie koncepcje „klasycznego” militarizmu oraz maskulinizmu⁹. Polska męskość militarna konstituuje się w oderwaniu od państwa – w cieniu silnych zaborców i ich hegemonicznych męskości, stanowi jednak kontynuację tradycji narodowej o zabarwieniu heroicznym, odzwierciedlającą mentalne struktury długiego trwania. Formacja kulturowa, w której państwo funkcjonuje jako figura pożądania, w sposób oczywisty implikuje inną koncepcję maskulinizmu

⁷ Podczas gdy w Niemczech panowała „dyktatura szabli” (Carl Schmitt), w Polsce w tym symbolu fallicznym dostrzegano potencjał wyzwolenia, który miał mobilizować do walki m.in. właśnie z niemieckim zaborcą.

⁸ W dotychczasowych badaniach nad płcią kulturową często zakładano uniwersalny i ponadczasowy charakter męskości militarnej, dlatego konieczność rozpatrywania tych konstrukcji w określonych kontekstach historycznych i kulturowych stanowi wyzwanie dla współczesnych badań nad męskością.

⁹ Ute Frevert opisuje ten paradygmat na przykładzie kultury niemieckiej – zob. *Soldaten, Staatsbürger. Überlegungen zur historischen Konstruktion von Männlichkeit*, w: T. Kühne (red.), *Männergeschichte – Geschlechtergeschichte. Männlichkeit im Wandel der Moderne*, Frankfurt a. M. 1996, s. 69–87.

niż silne struktury państwowe z dobrze rozwiniętymi instytucjami i narzędziami rekrutacji, dyscyplinowania, koszarowania oraz zorganizowanymi formami mobilizacji czy żołnierskiej subordynacji. Konstrukcja polskiej męskości militarnej, charakterystyczna dla ówczesnej formacji kulturowej, związana jest z próbami tworzenia wojska polskiego, z postacią i legendą twórcy Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego oraz z rozpowszechnionym wówczas przekonaniem, że wojsko może się stać gwarantem polskiej niepodległości. Wojsko polskie awansuje do rangi figury nadziei ujarzmionego narodu, którego tradycja naznaczona jest takimi wzorcami, jak sarmata, powstaniec, konspirator, męczennik. Kontynuacja tej tradycji w postaci doświadczenia wojennego i jego kulturowych reprezentacji jest wypadkową czynników polityczno-ideologicznych i mentalno-historycznych, ale na jej obraz wpłynęły także geografia frontowa i przejawiająca się w jej zasięgu regionalna kultura wojenna, nadająca militarnym zmaganiom określony sens¹⁰.

Niniejsza praca ma na celu charakterystykę opisanego kontekstu kulturowego ze szczególnym uwzględnieniem procesów konstrukcji męskości (*doing masculinity*) w okresie poprzedzającym Wielką Wojnę – w warunkach zależności od państw zaborczych z silnymi tradycjami oraz instytucjami militarnymi, a także analizę doświadczenia polskich żołnierzy w wojnie z perspektywy historii męskości (z jednej strony „elitarny” charakter Legionów Polskich, z drugiej – masowy udział rekrutów w armiach zaborczych) oraz znaczenia męskości militarnej w nowym państwie zarówno w latach dwudziestych, jak i w okresie ponownej militaryzacji Europy (w trzeciej dekadzie XX wieku), który kończy się wybuchem kolejnej światowej wojny¹¹. Na tle zarysowanych procesów kulturowych i politycznych, stanowiących kontekst dla refleksji o męskości, przedstawię interpretacje tekstów literackich, a także wybranych reprezentacji wizualnych, w których manifestuje się oraz

¹⁰ Kultura wojenna jest pojęciem, które powinno być używane w liczbie mnogiej, gdyż konstytuuje ono nie tylko dystynkcję w stosunku do pokojowej kultury przedwojennej, lecz także integruje wiele czynników wpływających na postrzeganie wojny przez różnorodne społeczności w różnych regionach działań wojennych i w różnych fazach konfliktu militarnego. Różne warianty kultur i doświadczeń wojennych w perspektywie transnarodowej tematyzuje monografia zbiorowa: A. Bauerkämper, E. Julien (red.), *Durchhalten! Krieg und Gesellschaft im Vergleich 1914–1918*, Göttingen 2010.

¹¹ Bernd Hüppauf stwierdza z perspektywy historii kultury, że Wielka Wojna nie zaczyna się w roku 1914, lecz o wiele wcześniej (np. w dziecięcych pokojach chłopców czy w świecie marzeń o przygodach walki) i nie kończy się w 1918, lecz o wiele później, możliwe, że w roku 1939 (zob. B. Hüppauf, *Was ist Krieg? Zur Grundlegung einer Kulturgeschichte des Krieges*, Bielefeld 2013, s. 61).

podlega dekonstrukcji męskość militarna. Teksty kultury traktują zarówno jako źródła wiedzy o konstrukcji płci, archiwa ciągłości kulturowych mitów, medialnych „agentów” uczestniczących w dyskursywnych procesach „formowania” męskości militarnej, jak i forum krytycznej analizy i dekonstrukcji jej wzorców, norm oraz form inscenizacji.

Polski habitus żołnierski odbiega zatem znacząco od militarnych męskości zachodnioeuropejskich (na przykład niemieckiej czy austriackiej)¹² – stanowi oryginalną koncepcję o charakterze narodowo-etnicznym i lokalno-geograficznym, wyraźnie nacechowaną emocjonalnie. Jeśli wyłaniające się w literaturze austriackiej męskie doświadczenie wojny można za Karlem Krausem określić mianem „przygody technoromantycznej”¹³, to zdominowana przez uwarunkowania frontu zachodniego wersja niemiecka nosiłaby miano „przygody technicznej”, a dominująca w kontekście polskim sentymentalna narracja wojenna wydaje się odpowiadać formule „przygody romantycznej” z udziałem „chłopców malowanych”, którzy z entuzjazmem podążają za „wojenką” o obliczu uwodzicielskiej „pięknej pani”. Militarne akcje ochotniczego wojska w tradycji wojny powstańczej nie miały w sobie – jak zauważył Józef Wittlin – „nic ze szpetoty militarnego rzemiosła spełnianego pod przymusem”¹⁴. Realizowane były w poczuciu misji nałożonej przez tradycję zniewolonego narodu, który cechuje „wielka, niemal religijna adoracja miecza, karabeli, szabli”¹⁵. Mimo patriarchalnych tradycji na gruncie polskim zaznacza się brak „twardego” maskulinizmu charakterystycznego dla wielu kultur militarnych. Niedostatki w zakresie profesjonalnego przygotowania militarnego kompensują: szczególnie polski entuzjazm, zaufanie do własnych sił, pogarda dla śmierci.

Krytyczna analiza kulturowych procesów konstrukcji płci pozwoli ujawnić nie tylko ich aspekty ideologiczne, polityczne, społeczne i psychologiczne, w tym powiązanie koncepcji tożsamości narodowo-etnicznej i płciowej, lecz także wpisaną w kreację męskości, skrywaną za fasadą nieustraszonych hero-sów, kruchość i niestabilność. Ta „tendencja kryzysowa” staje się szczególnie widoczna w sytuacji nierównej konfrontacji męskich ciał z technologicznie zaawansowaną bronią masowej destrukcji. Ważną kwestią wydaje się zatem

¹² Zob. M. Szczepaniak, *Militärische Männlichkeiten in Deutschland und Österreich im Umfeld des Großen Krieges. Konstruktionen und Dekonstruktionen*, Würzburg 2011.

¹³ Zob. K. Kraus, *Das technoromantische Abenteuer*, w: tegoż, *Schriften*, Ch. Wagenknecht (red.), t. 6: *Weltgericht II*, Frankfurt a. M. 1988, s. 86–91.

¹⁴ J. Wittlin, *Wojna, pokój i dusza poety*, w: tegoż, *Orfeusz w piekle XX wieku*, Kraków 2000, s. 16–44, tu: s. 41.

¹⁵ Tamże, s. 42.

pytanie, jaki wpływ miały mechanizacja i industrializacja wojny na konstrukcje i obrazy męskości – implikujące uwzględnienie perspektywy diachronicznej wraz z procesami deziluzji entuzjastycznych zwolenników walki oraz nadawanie znaczeń w procesach memorialnych – w literaturze międzywojennej, która, zwłaszcza w swym późniejszym etapie, w okresie narastającej recydywy sił nacjonalistycznych i rozpowszechniania mitów żołniersko-kombatanckich, kreowała niejednokrotnie obrazy męskości militarnej odmienne od wojennych czy bezpośrednio powojennych. Oprócz imperatywu walki, męskiej dominacji i rywalizacji, męskich „gier o władzę”, motywu zwycięstwa (lub porażki), regeneracji sił, wytrzymałości i niekończących się konfrontacji interesującym tematem wojennych narracji jest męski „zapał i junactwo” (Henryk Zbierzchowski) w sensie struktury pożądania: tradycyjny polski motyw rycerza i damy w wariacie „ułań i dziewczyna”, topos tęsknoty do matek, żon i kochanek, relacje ze spotkanymi kobietami. Najważniejszą relacją, w którą uwikłana jest męskość, okazuje się relacja o charakterze heterospołecznym (matki, żony, kochanki oraz Ojczyzna jako kobieta), przedmiotem badań będą jednak w równej mierze szczególnie istotne w kontekstach militarnych i wojennych relacje i dystynkcje homospołeczne (przynależność klasowa, miejsce w hierarchii wojskowej, postawy wobec niewalczących cywili) czy ogólniej – stosunek do świata cywilnego, do stron ojczystych, przyrody, religii, tradycji – aspektów zakorzenionych w idylliczno-rodzimej kulturze emocjonalnej.

Preferowana metoda literaturoznawstwa o profilu kulturoznawczym pozwoli na uwzględnienie kulturowych mechanizmów inkluzji i ekskluzji, maskulinistycznych hierarchii, powiązań narracji literackich z dyskursami politycznymi i ideologicznymi, uwikłań poszczególnych „aktorów” w „patriotyczny karnawał” oraz ich prywatnych, rodzinnych, emocjonalnych czy wręcz intymnych reperkusji. Celem analizy jest jednak zgłębienie nie tylko mechanizmów stylizacji i ideologizacji męskości militarnej, ale także artystycznych prób destabilizowania panującego porządku, przejmowania roli swego „przeciwdyskursu”, problematyzowania zakodowanych płciowo ideologii określanych mianem „tyrtejskich”, tematyzowania negatywnych oddziaływań dyskursów militarnych na społeczeństwo (kobiety i mężczyźni), na relacje międzyludzkie oraz na kulturę.

Tradycja badań nad literaturą „zapomnianej wojny”¹⁶ na gruncie polskim ogranicza się w dużej mierze do traktowania jej jako tematu batalistycznego,

¹⁶ Zob. R. Traba, *Zapomniana wojna. Wydarzenia lat 1914–1918 w polskiej i niemieckiej pamięci zbiorowej*, w: A. Lawaty, H. Orłowski (red.), *Polacy i Niemcy. Historia – kultura – polityka*,

tematu walki o niepodległość, manifestacji problematyki antropologicznej: konfrontacji z przemocą i niesprawiedliwością, śmierci żołnierskiej i cywilnej, cierpień i tragedii ludności dotkniętej nieszczęściem, materialnych i duchowych skutków wojennej „zawieruchy”, postaw artystów i intelektualistów wobec wyzwań narodowo-patriotycznych i moralno-etycznych oraz ich reakcji na burzące iluzje doświadczenia wojenne, rozpatrywane w kategoriach nowoczesności. W obliczu dość skromnego dorobku literaturoznawstwa i kulturoznawstwa w zakresie badań nad Wielką Wojną szczególnie doniosłą rolę odegrały prace Marii Jolanty Olszewskiej (monografia *Człowiek w świecie Wielkiej Wojny*¹⁷ oraz liczne artykuły), w których autorka skupia uwagę na problematyce „niewyraźności” wojny, kwestiach wojennego „mizeralizmu” i pragmatyzmu, różnych aspektach wojennej traumy, stanowiskach artystów wobec wojny. Ze względu na swój charakter bilansu na uwagę zasługują ponadto książka Doroty Kielak *Wielka Wojna i świadomość przełomu*¹⁸, przedstawiająca panoramę literatury polskiej lat wojny jako paradygmat przekształcenia albo wyczerpania wzorców i norm właściwych dla modernizmu, a także rozdział pracy Ireny Maciejewskiej *Rewolucja i niepodległość* poświęcony literaturze polskiej wobec pierwszej wojny światowej i wojny 1920 roku. W kontekście setnej rocznicy wybuchu wojny poświęcono jej kilka numerów czasopism naukowych, ukazało się wiele rozproszonych analiz¹⁹, odbyło się kilka sesji naukowych, w porównaniu jednak z innymi krajami jest to dorobek wciąż skromny.

Poznań 2008, s. 58–66. Procesy konstituowania pamięci zbiorowej implikują także aktywne zapominanie (zob. A. Assmann, U. Frevert, *Geschichtsvergessenheit, Geschichtsversessenheit. Vom Umgang mit deutschen Vergangenheiten nach 1945*, Stuttgart 1999). Stuletnia rocznica wybuchu pierwszej wojny światowej stanowiła w dużej mierze niewykorzystaną okazję do jej przypomnienia i wprowadzenie do głównego nurtu badań naukowych. Wielka Wojna zakończyła „długi wiek XIX”, obaliła stary porządek i rozpoczęła nową epokę, a dziś traktowana jest jako historia odległa, niejako przyćmiona bezmiarem doświadczeń i skutków nieustannie zajmującej badaczy II wojny światowej, która wytworzyła „gęstą” kulturę memorialną.

¹⁷ M.J. Olszewska, *Człowiek w świecie Wielkiej Wojny. Literatura polska z lat 1914–1919 wobec I wojny światowej. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2004.

¹⁸ D. Kielak, *Wielka Wojna i świadomość przełomu. Literatura polska lat 1914–1918*, Warszawa 2001.

¹⁹ Na uwagę zasługuje niemieckojęzyczna monografia polskiego germanisty Pawła Zimniaka *Großer Krieg kleiner Leute. Perspektivierungen des Ersten Weltkrieges in der polnischen Literatur 1914–1920*, Göttingen 2016. Autor analizuje teksty literackie jako media pamięci zbiorowej i strategię fundowania sensów.

Większość prac literaturoznawczych na temat literatury związanej z Wielką Wojną charakteryzuje daleko idąca „ślepota na płęć”. Koncentrują się one na opisywaniu paradygmatu „literatura wobec I wojny światowej”²⁰, zestawianiu literackich bilansów lat wojennych, analizie motywów patriotycznych, mesjanistycznych i wyzwoleniczych w poezji²¹ czy w sztuce legionowej²². Dyskutowane są między innymi obrazy wojny, strategie legendotwórcze, kwestie ideologiczne i genologiczne związane z przedstawianiem wojennych zdarzeń. Pojedyncze artykuły na temat postaw poszczególnych pisarzy i pisarek polskich wobec wojny ukazały się w tomach zbiorowych *Pierwsza wojna światowa w literaturze polskiej i obcej* pod redakcją Eugenii Łoch i Krzysztofa Stępnika²³ oraz *Literatura wobec I wojny światowej* pod redakcją Marii Jolanty Olszewskiej i Jadwigi Zacharskiej. W obu pracach wojna interpretowana jest jako ważna próba dla człowieczeństwa, odczytywana w kategoriach egzystencjalnych, kulturowych i artystycznych, a także próba dla polskości, oceniana w kategoriach narodowych i politycznych.

W badaniach nad literaturą polską w szeroko pojętym kontekście pierwszej wojny używane były wprawdzie niejednokrotnie pojęcia heroizmu, militarizmu, *homo militans*²⁴ etc., nie stanowiły one jednak kategorii analitycznych w sensie uwzględniającym różnicę płci czy konkretnie męskie konotacje heroizmu, męski charakter militarny, powiązanie dyskursów militarystycznych i maskulinistycznych. Heroizm rozumiano jako postawę wobec siebie, wobec społecznego zła, wobec wyzwań historii, słowem: ogólnoludzki habitus moralno-egzystencjalny. Z perspektywy niniejszego projektu na uwagę zasługuje monografia Magdaleny Micińskiej *Między Królem Duchem a mieszczaninem*²⁵, przedstawiająca obrazy bohaterów narodowych (między innymi rycerzy-ułanów) w piśmiennictwie polskim w latach 1890–1914, a zatem w okresie bezpośrednio poprzedzającym wojnę, mającym zasadnicze

²⁰ M.J. Olszewska, J. Zacharska (red.), *Literatura wobec I wojny światowej*, Warszawa 2000.

²¹ Zob. Z. Kloch, *Poezja pierwszej wojny. Tradycja i konwencje*, Wrocław 1986; A. Romanowski, „Przed złotym czasem”. *Szkice o poezji i pieśni patriotyczno-wojennej lat 1908–1918*, Kraków 1990.

²² K. Stępnik, *Legenda Legionów*, Lublin 1995; W. Wyganowska, *Sztuka Legionów Polskich 1914–1918*, Warszawa 1994.

²³ E. Łoch, K. Stępnik (red.), *Pierwsza wojna światowa w literaturze polskiej i obcej: wybrane zagadnienia*, Lublin 1999.

²⁴ Zob. np. M. Podraza-Kwiatkowska, *Somnambulicy – dekadenci – herosi. Studia i eseje o literaturze Młodej Polski*, Kraków, Wrocław 1985 (rozdział *Homo militans i homo faber*).

²⁵ M. Micińska, *Między Królem Duchem a mieszczaninem. Obraz bohatera narodowego w piśmiennictwie polskim przełomu XIX i XX w. (1890–1914)*, Wrocław 1995.

znaczenie dla kształtowania się postaw heroicznych czy, ogólniej, stosunku do habitusu militarnego w czasie wojny. Także Irena Maciejewska w pracy *Rewolucja i niepodległość*²⁶ eksponuje postawę *homo militans* i antropologię bojownika w nawiązaniu do aktywizmu Friedricha Nietzschego. Żadne z tych opracowań nie sięga jednak po instrumentarium analityczne *gender studies* czy konkretnie – do badań nad męskością.

Podczas gdy w krajach niemieckojęzycznych, we Francji, w Wielkiej Brytanii od lat trwają badania nad dwudziestowiecznymi wojnami z perspektywy historii płci (*Geschlechtergeschichte; gender history*), na gruncie polskim nie podjęto wyzwania opracowania historii męskości jako narracji charakterystycznej dla polskiej kultury²⁷, a w szczególności nie napisano historii Wielkiej Wojny z perspektywy badań nad męskością. Mimo wielokrotnego diagnozowania patriarchalno-militarnego oblicza polskiej kultury, paradygmat ten nie został do tej pory poddany kompleksowej krytycznej analizie. Publikacje naukowe oparte na nowoczesnej metodologii nauk historycznych, kulturoznawstwa i literaturoznawstwa uwzględniające aspekty konstrukcji i różnicy płci należą do rzadkości i skupiają się na historycznych i literackich manifestacjach problematyki kobiecości (lub dotyczą konstrukcji męskości w kulturze współczesnej)²⁸. Perspektywa zorientowana na płec kulturową

²⁶ I. Maciejewska, *Rewolucja i niepodległość. Z dziejów literatury polskiej lat 1905–1920*, Kielce 1991.

²⁷ Ostatnio uwagi na temat braku takich badań sformułował Tomasz Tomasik w szkicu *Uwagi do wciąż nie napisanej historii męskości w Polsce*, „Pamiętnik Literacki” 2 (2016), s. 5–17. Podkreślił konieczność uwzględnienia głębokich historycznych uwarunkowań, szczególnie zmagani sarmatyzmu z nowoczesnością, aby zrozumieć dzisiejszą męskość.

²⁸ W roku 2006 Elżbieta H. Oleksy i Joanna Rydzewska konstatowały: „W Polsce temat męczyzny i form męskości w ramach studiów nad płcią kulturową dotychczas nie został sproblematyzowany” (E.H. Oleksy, J. Rydzewska, *Poland: Gender Relations in the New Europa*, w: K. Pringle, J. Hearn (red.), *Men and Masculinities in Europe*, London 2006, s. 189–211, tu: s. 190). Dziewięć lat później w poświęconym formom męskości numerze „Tekstów Drugich” Sławomir Buryła formułuje diagnozę, z której wynika, że niewiele się zmieniło: na tle prężnie rozwijających się w Polsce *gender studies* badania nad męskością pozostają „daleko w tyle” (S. Buryła, *O potrzebie badań nad męskością*, „Teksty Drugie” 2 (2015), s. 455–463, tu s. 456). Za pracę prekursorską na gruncie polskich badań nad męskością uznaje się monografię Tomasza Tomasika *Wojna – męskość – literatura* (Ślupsk 2013), do której będę się odwoływać. W ostatniej fazie prac nad manuskryptem niniejszej pracy pojawiają się kolejne publikacje prezentujące wyniki badań nad konstrukcjami męskości w kulturze polskiej (np. T. Kaliściak, *Płec Pantomfła. Odmierńce męskości w polskiej prozie XIX i XX wieku*, Warszawa 2016 czy poświęcony męskościom numer czasopisma „Auto-biografia. Literatura – Kultura – Media” 1 (6) 2016).

w odniesieniu do obrazów męskości militarnej w literaturze polskiej pozwoli na rozpoznanie zróżnicowanych powiązań między męskością a militaryzmem, a także na zweryfikowanie stereotypowych wyobrażeń o hipermaskulinistycznej „naturze” żołnierza.

Proponowana w niniejszej pracy metoda analizy tekstów kultury stanowi produktywne połączenie kilku teorii: oparta jest na wynikach badań nad męskością jako rezultatem historycznie zmiennych praktyk kulturowych i społecznych z centralnymi pojęciami relacji panowania, reżimów płciowych, habitusu, kapitału, męskiej dominacji, a także dyspozycji cielesnych, afektywnych i mentalnych; uwzględnia postulaty nowego historyzmu (konieczność historycznej i kulturowej kontekstualizacji konstrukcji męskości, uwikłanie literatury i sztuki w „lokalną wiedzę” o płci w powiązaniu z kategoriami przynależności etnicznej, klasowej, religijnej etc.), teorii pamięci zbiorowej i kulturowej (powojenne dyskursy memorialne połączone z określonymi politykami maskulinizmu, funkcjonalizacja wspomnień wojennych dla aktualnych celów polityczno-ideologicznych, kreowanie legendy legionów, której protagoniści zajmują uprzywilejowaną pozycję w galerii genderowych mitów etc.) oraz kulturowych teorii przestrzeni (elementy topiki przestrzennej jako narzędzia do utwierdzania poczucia tożsamości w związku z danym terytorium, geografia militarnej mobilności – szlaki „miejsc znaczących”, różnicujące „kartografie” męskości, cielesno-mentalny profil wojowników dostosowujący się do topografii i krajobrazu).

Pracę otwiera rozdział *Męskość militarna w perspektywie socjologicznej*, w którym odwołuję się do wyników badań socjologów wojskowości na temat instytucji i kultur militarnych, przedstawiam problematykę militarnej socjalizacji, koncepcję męskości militarnej w świetle teorii pola i habitusu Pierre’a Bourdieu oraz refleksje na temat ambiwalencji wpisanych w społeczno-kulturowe konstrukcje męskości militarnej. Rozdział *Żołnierskość w wariacie polskim* składa się z podrozdziałów poświęconych polskiej historii heroizmu i związanej z nią mitologii (*Tradycja heroizmu*), problematyce męskiej socjalizacji militarnej (*Szkoła patriotyzmu*), udziałowi Polaków w Wielkiej Wojnie (*„Romans z wojenką”*) oraz politycznemu i kulturowo-symbolicznemu znaczeniu męskości militarnej po odzyskaniu niepodległości (*Rycerze wolnej Polski*). Część analityczna „*Ułański western*”. *Konstrukcje i dekonstrukcje* zawiera interpretację obszernego korpusu tekstów kultury jako form reprezentacji i dekonstrukcji męskości militarnej w szerokim kontekście Wielkiej Wojny: od jej rozpoczęcia do wybuchu kolejnej wojny światowej, która ponownie zmobilizowała mężczyzn. Podrozdział „*Patrioci wariaci*” poświęcono zderzeniu

koncepcji bohatera w kulturze europejskiej z wpisanymi w niej elementami indywidualnej walki, przemocy, odwagi, gotowości do zabijania, w wariacie modernistycznym połączonej z perfekcyjnym opanowaniem techniki, profesjonalizmem i chłodem emocjonalnym z polską wersją narracji heroicznej, a także roli doświadczenia wojennego oraz męskich relacji homospołecznych (władzy, konkurencji, współuczestnictwa, marginalizacji). Obrazy żołnierzy zmuszonych do przetrwania w trudnych warunkach frontowych, przeważnie służących w armiach zaborczych, charakteryzuje podrozdział „*Wszystko przetrzymamy*”. Literackie kreacje dezerterskie, mężczyźni uchylających się od służby wojskowej czy wątpiących w sens wojny, postawy antymilitarystyczne i pacyfistyczne oraz ich motywacje są przedmiotem analizy w podrozdziale „*Komedia wojskowości*”, obrazom ofiar wojny w postaci poległych, rannych, inwalidów – mężczyznom jako ofiarom, wojennej pułapce wiktymizacji, cielesnym i psychicznym limitom męskości, wojennej destrukcji oraz jej wpływowi na męskość i relacje międzypłciowe poświęcona jest natomiast część „*Nasza zguba żołnierska*”. Istotne w kontekście polskim okazują się konstrukcja wroga oraz jego postrzeganie w bezpośredniej konfrontacji, szczególnie problematyka walki bratobójczej (podrozdział „*Grzebanie wroga*”). Ważnym aspektem konstrukcji męskości militarnej jest ponadto organizacja sfery pożądania manifestująca się w wojennych narracjach o miłości (podrozdział „*Otwórz, dziewczę, ramiona*”). Analizę zamykają rozważania na temat literackich konstrukcji weteranów wojennych w powojennej rzeczywistości nowego państwa („*Reszteciki wojny*”). Wyniki analizy przedstawiam w syntetycznym rozdziale podsumowującym „*Zawodowi bohaterowie*”.

W toku interpretacji uwzględniłam problemy polityczno-ideologiczne związane z walką jako męską przygodą i narodową misją oraz z wizją tworzenia państwa polskiego i jej realizacją (koncepcja państwa i rola obywatelstwa, powiązania między państwem, militarystką i męskością heroiczną), aspekty ideologii męskości w połączeniu z powojennymi dyskursami i rytuałami pamięci w ich politycznej funkcji, doświadczenie wojennej topografii oraz przestrzeni i krajobrazu o konotacjach narodowo-patriotycznych, a także aspekty męskiej cielesności, emocjonalności i seksualności, w tym strategię antymilitarnego protestu, płciowych transgresji, osłabiania afektywnych „granic” między mężczyznami a kobietami. Korpus tekstów kultury stanowiący podstawę badań obrazów męskości militarnej zawiera bogatą literaturę wojenną (teksty pisane „na gorąco”, objęte wojenną cenzurą) oraz literaturę powojenną o zróżnicowanej randze artystycznej, teksty autorów różnej proveniencji polityczno-ideologicznej, niejednorodne pod względem

przynależności gatunkowej i poziomowi fikcjonalności²⁹, narracje i obrazy z różnych frontów (także polskich militarnych epilogów Wielkiej Wojny, jak wojna 1920 roku), wybrane wizualne przedstawienia męskości militarnej. Dyskutowane już wielokrotnie kwestie genologiczne nie znajdują się w centrum analizy, która koncentruje się na interpretacjach obrazów żołnierzy z perspektywy kuturoznawczo-socjologicznej, chociaż na marginesie uwzględnia także konwencje przedstawień tych obrazów.

²⁹ Staralam się korzystać z pierwszych wydań tekstów literackich, w cytowanych pasażach zachowałam pisownię oryginalną.

2. MĘSKOŚĆ MILITARNA W PERSPEKTYWIE SOCJOLOGICZNEJ

Stanowiące metodologiczną podstawę niniejszej analizy socjologiczne teorie płci zakładają, że męskość nie jest kategorią naturalno-ontologiczną, esencjalistycznym monolitem, ustaloną normą czy ponadczasowym charakterem płciowym, lecz historycznie zmienną, dynamiczną konstrukcją kulturową, produktem procesów i praktyk społecznych (tak zwane *doing masculinity*), jednocześnie kategorią władzy, która konstytuuje relacje, różnice i hierarchie oraz sama jest w nie uwikłana¹. Niemiecki literaturoznawca Walter Erhart, jeden z przedstawicieli badań nad kulturowymi konstrukcjami męskości, wskazuje na konieczność kompleksowego potraktowania fenomenu „bycia mężczyzną”. Męskości bowiem – jak przekonuje Erhart – nie można już rozumieć li tylko jako „historii męskiego panowania, opartego na strategiach samorealizujących się męskich podmiotów, dążących do kolonizacji i ujarzmiania kobiet”. Należy ją postrzegać jako „część składową imperatywów płciowych, którym podlegają poszczególni mężczyźni”, a są to „wymagania związane z męskim habitusem” oraz „przymus konstruowania własnej biografii tak, aby odpowiadała ona kulturowym standardom męskości”². Ponieważ tenże przymus generowany jest ciągle na nowo w różnych okresach historycznych oraz w różnorodnych kontekstach społeczno-kulturowych, przedmiotem badań w ramach *men's studies* są zróżnicowane formy męskości. Postulowana w ramach studiów maskulinistycznych konieczność używania

¹ Wśród wielu publikacji na ten temat można wymienić tekst R.W. Connell, *The Big Picture: Masculinities in Recent World History* („Theory and Society” 22 (1993), s. 597–623), wskazujący na potrzebę kompleksowych studiów maskulinistycznych z uwzględnieniem kontekstów społecznych, politycznych i instytucjonalnych. Współczesny globalny kontekst studiów nad męskością Connell wyjaśnia m.in. w artykule dostępnym w języku polskim – R. Connell, *Margines staje się centrum: studia nad męskością w perspektywie światowej*, tłum. A. Dziadek, „Teksty Drugie” 2 (2015), s. 408–430.

² W. Erhart, *Familienmänner: über den literarischen Ursprung moderner Männlichkeit*, München 2001, s. 48.

liczby mnogiej dotyczy również konkurujących ze sobą koncepcji męskości w historycznym kontekście pierwszych dziesięcioleci XX wieku, a także – *last but not least* – różnych męskości militarnych konstytuujących się w kulturach europejskich tego okresu. Nowoczesne wzorce maskulinizmu, powstałe w drugiej połowie XVIII wieku, rozwijały się wraz ze wzrostem społeczeństw mieszczańskich oraz europejskich ruchów nacjonalistycznych, decydująco wpływały na kształt historii i do dziś kształtują społeczne wyobrażenia o narodzie, wojnie, walce, honorze³.

W badaniach nad męskością sprawdzają się narzędzia metodologiczne odwołujące się do kategorii analitycznych performatywności i teatralności⁴. W takim ujęciu męskość można rozpatrywać jako „pożądanie identyfikacji”, w ramach którego najistotniejszą rolę odgrywają „aspekty naśladowania, maskarady, spektaklu”⁵. Najważniejszą podstawą teoretyczną tego typu eksploracji na gruncie *gender studies* jest pojęcie performatywności zaproponowane przez Judith Butler. Amerykańska filozofka rozumie performatywność nie jako zaplanowany pojedynczy akt naśladowania, lecz jako wciąż powtarzaną praktykę cytowania konwencji autorytetu – praktykę, poprzez którą dyskurs wytwarza nazywane przez siebie efekty, jednocześnie skrzętnie maskując tę strategię. Zatem jest to akt tylko pozornie teatralny, a jego charakter spektaklu ujawnia się w takim stopniu, w jakim idzie on w parze z ukrywaniem wymiaru historyczności konkretnych inscenizacji. Reprezentowana w niniejszej pracy koncepcja płci uwzględnia problematykę kulturowych inscenizacji męskości, z pewnymi jednak ograniczeniami. Otóż, nawiązując do badań socjologicznych, wychodzę z założenia, że modus tych inscenizacji zdeterminowany jest przez różnorodne czynniki wpływające na kształt i formę męskich „maskarad”, odbywających się każdorazowo w określonych ramach społeczno-instytucjonalnych i uwikłanych nie tylko w dyskursy, lecz także w systemy praktyk oraz relacji społecznych czy instytucjonalnych. Socjologowie Michael Meuser i Cornelia Behnke diagnozują inflacyjne wręcz

³ Zob. G.L. Mosse, *Das Bild des Mannes. Zur Konstruktion der modernen Männlichkeit*, Frankfurt a. M. 1997, s. 10.

⁴ Zob. C. Benthien, *Das Maskerade-Konzept in der psychoanalytischen und kulturwissenschaftlichen Theoriebildung*, w: C. Benthien, I. Stephan (red.), *Männlichkeit als Maskerade. Kulturelle Inszenierungen vom Mittelalter bis zur Gegenwart*, Köln, Weimar, Wien 2003, s. 36–59.

⁵ B. Herrmann, W. Erhart, *XY ungelöst: Männlichkeit als Performance*, w: T. Steffen (red.), *Masculinities – Maskulinitäten. Mythos – Realität – Repräsentation – Rollendruck*, Stuttgart, Weimar 2002, s. 33–53, tu: s. 38.

rozprzestrzenianie się teoremów radykalnie konstruktywistycznych, kwestionując rozumienie konstrukcji płci, które sugeruje możliwość dowolnego wyboru płciowej tożsamości i wywołuje woluntarystyczne nieporozumienia: „Formy wyrazu męskości nie konstytuują się w próżni. Sposób, w jaki formuje i prezentuje się męskość, jest wypadkową pozycji społecznej oraz przynależności do określonego środowiska”⁶. Tak wyprofilowana koncepcja wydaje się szczególnie adekwatna do korpusu badawczego w postaci literackich reprezentacji męskości, literatura bowiem nie jest medium autonomicznym, lecz „podlega wpływom historycznym, kulturowym i indywidualnym, a także nierozzerwalnie związana jest z ciałem jako przestrzenią imaginacji”⁷. Właśnie ciało – nieredukowalny element męskości militarnej – wywołuje największe kontrowersje w teoretycznych debatach wokół konstrukcji płci, szczególnie od momentu publikacji przełomowej pracy Judith Butler *Gender Trouble. Feminism and the Subversion of Identity* (1990)⁸, której autorka kwestionuje podział na *sex* i *gender* oraz przekonuje, że oba te wymiary płci mają charakter dyskursywny, stawiając tym samym pod znakiem zapytania materialny wymiar cielesności. Preferowana w niniejszej pracy – umiarkowana (de)konstruktywistyczna – metoda analizy tekstów kultury sytuuje się poza antagonistycznymi pozycjami determinizmu biologicznego i społecznego oraz proponuje alternatywne wobec tych pozycji ujęcie problematyki ciała, rozumianego tutaj jako obiekt, a zarazem aktywny uczestnik praktyk społecznych, konstytuujących się wciąż na nowo w różnych konfiguracjach. Taka konceptualizacja płci nie eliminuje jej materialno-cielesnego wymiaru i tworzy ramy dla pogłębionej interseksjonalnej analizy habitusu żołnierskiego ze szczególnym uwzględnieniem tematów fundamentalnych dla literackich konstrukcji męskości czy ogólnie dla literatury pięknej: bohaterstwa, walki, pracy, przemocy, cierpienia, bólu, ran, śmierci, pożądania, seksualności, miłości. Uwzględnienie elementów analizy interseksjonalnej pozwoli wydobyć i naświetlić nie tylko kompleksowy charakter konstrukcji męskości militarnej, lecz także wpisane w żołnierskie doświadczenia paradoksy i ambiwalencje, związane z uczestnictwem we wspólnocie walki oraz uwikłaniem w kategorie płci, rasy, klasy, wieku, seksualności czy – w przypadku ofiar i kombatantów – niepełnosprawności.

⁶ M. Meuser, C. Behnke, *Tausendundeine Männlichkeit? Männlichkeitsmuster und sozialstrukturelle Einbindungen*, „Widersprüche” 67 (1998): *Multioptionale Männlichkeiten?*, s. 7–25, tu: s. 18.

⁷ I. Stephan, *Literaturwissenschaft*, w: Ch. von Braun, I. Stephan (red.), *Gender-Studien. Eine Einführung*, Stuttgart, Weimar 2000, s. 290–299, tu: s. 297.

⁸ Wydanie polskie: J. Butler, *Uwikłani w płęć*, tłum. K. Krasuska, Warszawa 2008.

Sformułowana przez australijską socjolożkę Raewyn Connell (wcześniej Robert Connell) teoria płci kulturowej jako zespołu praktyk inicjowanych przez ciało, zorientowanych na ciało i odnoszących się do ciała (wzajemna relacyjność to ważny element tej koncepcji) dostarcza istotnych dla badań nad męskością, również militarną, terminów i kategorii analitycznych. W świetle tej teorii powstający każdorazowo w wyniku konfiguracji praktyk społecznych model płci składa się z trzech elementów, które tworzą konstelacje reżimów płciowych. Są to relacje władzy (*power relations*), stosunki produkcji (*production relations*) oraz struktury emocjonalne (*cathexis*)⁹. W strukturze władzy centralnym elementem staje się dominacja mężczyzn nad kobietami, stosunki produkcji to podział kompetencji według kryteriów płciowych, porządek posiadania dóbr materialnych, a także konsekwencje podziału pracy. Przez struktury emocjonalne Connell rozumie energię uczuciową, czyli formy pożądania oraz zespół praktyk organizujących jego zaspokajanie. Tak zdefiniowane społeczno-kulturowe wymiary męskości nabierają specyficznego znaczenia w odniesieniu do męskości militarnej i jej intersekcyjnych powiązań z kategoriami przynależności etnicznej, narodowej, klasowej czy religijnej oraz orientacją polityczną czy seksualną. Connell podkreśla konstytutywne dla konstrukcji męskości uwikłanie w kategorie władzy i polityki, które tworzą konstelacje generujące systemy konkretnej materialnej i symbolicznej przemocy – przemocy męskiej, w sposób szczególnie sankcjonowanej w kontekstach militarnych i wojennych, w których notabene przypisywane jej znaczenie nie jest wyłącznie negatywne¹⁰. Ze względu na rolę kategorii ciała w praktykach militarnych koncepcja Connell wydaje się wyjątkowo produktywna w badaniach nad męskością militarną. Podczas gdy teorie dyskursu uczyniły ciało obiektem praktyk symbolicznych i stosowania władzy, Connell proponuje porzucenie tego modelu na rzecz uświadomienia sobie, że ciało jest również uczestnikiem procesów socjalnych oraz obiektem i agentem praktyk społecznych, które z kolei oddziałują na nieredukowalne w materialnym wymiarze męskie i kobiece ciała. W konsekwencji tych założeń męskość i kobiecość opisywane są jako „projekty płciowe”, kreowane w różnego rodzaju procesach

⁹ R.W. Connell, *Masculinities*, Cambridge 2006, s. 74–75.

¹⁰ Paul Klein i Gerhard Kümmel naświetlają ambiwalentny charakter przemocy militarnej, która nie tylko implikuje destrukcję, lecz także ma charakter produkcyjny (P. Klein, G. Kümmel, *Militär und Gewalt. Eine konzeptionelle Skizze*, „Berliner Journal für Soziologie” 23 (2013), s. 75–89).

i relacjach, skłaniających kobiety i mężczyzn do form aktywności i zachowań zdominowanych przez kategorię płci (*doing gender*). Connell definiuje męskość jako „pozycję w relacji płci, praktyki zajmowania tej pozycji przez mężczyzn i kobiety oraz oddziaływanie tych praktyk na doświadczenia związane z cielesnością, na poszczególne osobowości i na całą kulturę”¹¹. Taka koncepcja płci legitymuje zawartą w oryginalnym tytule *Masculinities* tezę o istnieniu wielu modeli męskości, które konstytuują się w określonych warunkach historycznych, topograficznych, kulturowych, splatają się z innymi kategoriami socjalno-antropologicznymi, rywalizując ze sobą, podlegając zmianom i rozwojowi, a także nie są odporne na kryzysy.

Podobnym profilem charakteryzuje się kulturowo-socjologiczna koncepcja płci Pierre’a Bourdieu, której centralnym pojęciem jest *habitus* usytuowany niejako „na przecięciu” ciała i społeczeństwa, demonstrujący tym samym relację między strukturami subiektywno-cielesnymi i obiektywno-socjalnymi. Mechanizm konstrukcji płci według Bourdieu opiera się nie na słowie czy dyskursie, lecz na odpowiednim „zaaranżowaniu” ciała w systemie praktyk społecznych, na inkorporacji relacji panowania. Bourdieu w szczególny sposób eksponuje władzę symboliczną, która rozwija swe działanie poza logiką świadomości, w obrębie praktycznych, wyćwiczonych wzorców, w ukryciu przed kontrolą woli i samorefleksji, nadając tym samym wszystkim przejawom owej przemocy – „zakazom, sugestiom, groźbom, zarzutom – czy wreszcie porządkowi lub odwołaniom do niego określoną «moc hipnotyczną»”¹². Ustawiczny proces somatyzacji relacji dominacji i podporządkowania powoduje, że ta relacja „naturalizuje” się, a zatem nie potrzebuje uzasadnienia. W ten sposób, poprzez wpisywanie dyspozycji w ciała, czyli właśnie somatyzację stosunków dominacji, ustawicznie reprodukuje się świat „urodzajowiony”, w którym społeczne „strojenie” ciała „narzuca mu najbardziej fundamentalne dyspozycje, angażowane następnie jako skłonności czy zdolności – w gry społeczne, które najkorzystniej «rozwijają» męskość: polityka, interesy, nauka itp.”¹³. Walka, wojna, spełnianie czynów szybkich, niebezpiecznych, spektakularnych, obarczonych ryzykiem utraty zdrowia lub życia stanowią typowe dla kultury Zachodu „męskie gry”, które wpisują się w socjo-logikę przemocy. Ich przesłanką jest mechanizm socjalizacji oraz kulturowego formowania ciał idący w parze z przypisanym żołnierzom wysokim statusem

¹¹ Connell, *Masculinities*, dz. cyt., s. 71.

¹² P. Bourdieu, *Męska dominacja*, tłum. L. Kopiciewicz, Warszawa 2004, s. 55.

¹³ Tamże, s. 71.

społecznym i politycznym oraz ważnymi funkcjami symbolicznymi. Michel Foucault tak charakteryzuje idealny obraz żołnierza z początku XVII wieku:

Żołnierza przede wszystkim widać z daleka; jest nośnikiem znaków – naturalnych znaków energii i odwagi, ale również znaków dumy; jego ciało to herb jego siły i waleczności; chociaż prawdą jest, że musi przysposabiać się do władania bronią – zwłaszcza w walce – manewry takie jak marsz, zachowania takie jak unoszenie głowy należą w większości wypadków do cielesnej retoryki honoru¹⁴.

W drugiej połowie XVIII wieku żołnierz staje się „czymś, co można wyprodukować”¹⁵:

Z nieforemnego ciasta, z nieporadnego ciała zrobiono odpowiadającą zapotrzebowaniom maszynę; wytresowano, krok po kroku, zachowanie; zaplanowany przymus powoli wnika w każdą część ciała, opanowuje je, nagina całość, nadaje mu nieustanną gotowość i znajduje przedłużenie w automatyzmie nawyków¹⁶.

Zasada „produkowania” męskości militarnej sformułowana przez Foucaulta nie straciła na aktualności również w odniesieniu do historycznego kontekstu wielkich wojen światowych, w którym masowa mobilizacja męskości militarnej sprowadzała się do formowania walczących „męskich maszyn”, towarzyszyła jej jednak dyskursywna machina uprawomocniania politycznej, ideologicznej, afektywnej roli żołnierzy dla społeczeństw.

2.1. INSTYTUCJE I KULTURY MILITARNE

Oparte na technologiach dyscyplinowania instytucje militarne w epoce masowych armii poborowych¹⁷ stworzyły nierozzerwalne więzy między męskością a poświęceniem dla zbiorowości. Przekonanie, że mężczyźni powinni służyć wyższym ideałom, legło u podstaw procesu militaryzacji europejskich męskości,

¹⁴ M. Foucault, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, tłum. T. Komendant, Warszawa 1998, s. 131.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Arystokratyczna forma militarnej mobilizacji została odrzucona pod koniec XVIII i ostatecznie w XIX w. przez wprowadzenie obowiązku służby wojskowej i rozpowszechnienie wzorca „obywatela-żołnierza” (*citizen soldier*). Krótki rys historyczny tej koncepcji

w ramach którego upowszechniano system wartości i katalog cnót żołnierskich, takich jak dyscyplina, posłuszeństwo, bohaterstwo, ofiara, pogarda dla śmierci.

Służba wojskowa stała się doświadczeniem powszechnym, wręcz zaczęła decydować o przynależności do męskiej wspólnoty obrońców państwa czy narodu. Obywatel-żołnierz awansował w państwach zachodnich do rangi jednego z wzorów męskości hegemonicznej (*hegemonic masculinity*)¹⁸, w który wpisana była gotowość natychmiastowej mobilizacji na żądanie władz państwowych. Wykształcenie zdolności obronnych otrzymało zatem status „narodowej” misji dorosłych mężczyzn, a narody – status „męskich związków wojowników”, które współkreowały poszczególne kultury z charakterystycznymi dla nich „męskimi” i „kobiecy” imperatywami¹⁹. Wojsko wspierało maskulinizację, uczyło dyscypliny, opanowania, temperowania afektów, podporządkowywania indywidualnych potrzeb woli zbiorowości. W tym sensie historyk męskości Ernst Hanisch konstatuje: „Państwo czyniło mężczyzn bardziej męskimi”²⁰.

W wymiarze historycznym armie w swej istocie jawią się – z nielicznymi wyjątkami²¹ – jako instytucje wprowadzające płciowe kryterium przynależności: obowiązkowy pobór do wojska przeważnie dotyczył jedynie mężczyzn. „Różnice socjalne, wyznaniowe czy regionalne starano się z reguły niwelować: pozostawała płć męska, którą eksponowano jako jedyną substancję militarnego zrzeszania”²². Rola kobiet ograniczała się, szczególnie w sytuacjach konfliktów zbrojnych, w zasadzie do zaangażowania w obrębie służb medycznych

przedstawia J. Burk, *Military Mobilization in Modern Western Societies*, w: G. Caforio (red.), *Handbook of the Sociology of the Military*, New York 2006, s. 111–128, tu: s. 112–118.

¹⁸ W historycznych badaniach nad męskością wskazuje się na militaryzację męskości jako część procesu przypisywania statusu hegemonicznego nowoczesnemu modelowi męskości propagowanego w Europie od epoki oświecenia. Na temat militaryzacji europejskich męskości: W. Schmale, *Geschichte der Männlichkeit in Europa (1450–2000)*, Wien, Köln, Weimar 2003, s. 195–203; ogólnie o nowoczesnej konstrukcji męskości typu europejskiego i amerykańskiego: Mosse, *Das Bild des Mannes*, dz. cyt. oraz Connell, *Masculinities*, dz. cyt., s. 185–203.

¹⁹ Ch. Tacke, *Geschlecht und Nation*, w: S. Kemlein (red.), *Geschlecht und Nationalismus im Mittel- und Osteuropa 1848–1918*, Osnabrück 2000, s. 15–32, tu: s. 17.

²⁰ E. Hanisch, *Männlichkeiten. Eine andere Geschichte des 20. Jahrhunderts*, Wien, Köln, Weimar 2005, s. 19.

²¹ Na temat udziału kobiet w armiach na przykładzie amerykańskich sił zbrojnych w wymiarze współczesnym i historycznym por. M. Wechsler Segal, *Gender and the Military*, w: J. Saltzman Chafetz (red.), *Handbook of the Sociology of Gender*, New York 1999, s. 563–581.

²² U. Frevert, *Gesellschaft und Militär im 19. und 20. Jahrhundert. Sozial-, kultur- und geschlechtergeschichtliche Annäherungen*, w: tejże (red.), *Militär und Gesellschaft im 19. und 20. Jahrhundert*, Stuttgart 1997, s. 7–14, tu: s. 12.

i sanitarnych. W stereotypowym postrzeganiu ról płciowych w kontekstach wojennych przypisywano kobietom rolę strażniczek pokoju i pacyfistek – postaci zaangażowanych nie na froncie, lecz na zapleczu działań wojennych²³. Ponadto w ramach konstrukcji „wewnętrznego wroga” oraz Innego kobieta stawała się typową figurą projekcji niepożądanych stanów psychicznych i afektywnych (strach, słabość, wątpliwości), które potencjalnie mogły hamować skuteczność żołnierskiego zaangażowania. Status odróżniający żołnierzy od kobiet wspomagał poza tym esencjalistyczno-monolityczną konstrukcję żołnierskości implikującą siłę, walkę, agresję, atak, wspierał również homogenizację – nie tylko w sensie umundurowania (nasuwa się określenie uniformizm), lecz także maskowania różnorodności męskości militarnych.

Masowe armie poborowe upowszechniły się jako sztandarowy model mobilizacji męskich sił dla celów wojennych²⁴ oraz stworzyły profesjonalne kultury militarne – zracjonalizowane i w dużej mierze odizolowane od cywilnych form życia społecznego²⁵. Nowoczesna socjologia definiuje kultury militarne jako „systemy orientacyjne, stanowiące podstawę organizacji militarnych na płaszczyźnie kognitywnej – w postaci reguł, wartości, norm, wzorców, tożsamości – i znacząco wpływające na zachowania osób zrzeszonych w tych organizacjach”²⁶. Aktorzy militarnego teatru nie występują li tylko w rolach pasywnych odbiorców tego przekazu, lecz przez ich działanie i interakcje uzyskują pewien wpływ na przebieg zdarzeń, szczególnie w sytuacji wojny związanej z zagrożeniem życia. Kultury militarne w swej istocie nie są bowiem formacjami statycznymi ani uniwersalnymi, przeciwnie: za sprawą kreowanych wciąż na nowo praktyk zmieniają się oraz dostosowują do lokalnych i historycznych uwarunkowań.

²³ W badaniach nad wojną i płcią kulturową zakwestionowano genderowo zakodowany podział na front i front ojczyzniany/ zaplecze oraz opisano różnorodne formy uwikłania kobiet w sytuacje wojny – zarówno jako ofiar, jak i aktywnych uczestniczek walk. Zob. N. Yuval-Davis, *Militär, Krieg und Geschlechterverhältnisse*, w: Ch. Eifler, R. Seifert (red.), *Soziale Konstruktionen – Militär und Geschlechterverhältnis*, Münster 1999, s. 18–43.

²⁴ O historii powszechnej służby wojskowej z odniesieniami do kontekstów politycznych, społecznych i genderowych na przykładzie Niemiec pisze Ute Frevert (*Die kasernierte Nation. Militärdienst und Zivilgesellschaft in Deutschland*, München 2001).

²⁵ Już Max Weber, który analizował struktury i ewolucję armii, podkreślał ich związek z procesami racjonalizacji i biurokratyzacji zachodnich społeczeństw (zob. M. Weber, *Wirtschaft und Gesellschaft. Grundriss der verstehenden Soziologie*, Tübingen 1972, s. 566).

²⁶ M. Tomforde, *Neue Militärkultur(en). Wie verändert sich die Bundeswehr durch die Auslandseinsätze?*, w: M. Apelt (red.), *Forschungsthema Militär. Militärische Organisationen im Spannungsfeld von Krieg, Gesellschaft und soldatischen Subjekten*, Wiesbaden 2010, s. 193–219, tu: s. 213.

Na dynamiczny charakter instytucji i kultur militarnych zwracają uwagę zarówno historycy, jak i socjologowie wojskowości na czele z klasykiem Morrisem Janowitzem²⁷. Dyskursywnym i „cielesno-mentalnym” produktem tych procesów jest idealny typ *homo militaris*, przyjmujący różne warianty w poszczególnych kulturach narodowych i kontekstach historycznych,

a jednocześnie zasadniczo niezmienny w sensie wzorca dla obarczonych misją walki żołnierzy regularnych armii, kształtującego i utrwalającego zasadę bezwzględności, męskiej solidarności i gotowości do poniesienia ofiary w biurokratycznej rutynie czasów pokoju²⁸.

W obrębie kultur militarnych nierzadko kreowane i tolerowane są specyficzne zwulgaryzowane formy używania języka czy ogólniej – komunikacji, a także agresywne zachowania odbiegające od norm przyjętych w świecie cywilnym.

Erving Goffman zalicza armię do instytucji totalnych, które charakteryzują się całkowitą reglamentacją praw i wolności w wymiarze codzienności. Osoby znajdujące się w szeregach armii zajmują pewną ograniczoną przestrzeń (koszary), wykonują te same czynności w określonym czasie, podporządkowane są formalnym regułom i autorytetom, poddane racjonalnemu planowaniu i totalnej kontroli²⁹. Procedury poboru do wojska uwydatniają odizolowanie od społeczeństwa i pozbawienie indywidualnego profilu przez wykreowanie jednolitego wyglądu rekrutów (obcięcie włosów, umundurowanie), rytuały inicjacyjne, poddawanie testom na wytrzymałość czy posłuszeństwo, objęcie nadzorem wszystkich form aktywności w celu nadania rekrutom znamion członków instytucji totalnej, a nawet czegoś więcej – nowej tożsamości skupiającej przymioty potencjalnych zdyscyplinowanych wojowników gotowych do wykonywania rozkazów, w tym zabijania i podejmowania śmiertelnego ryzyka. Dla armii pojedynczy żołnierze (mężczyźni wyselekcjonowani na podstawie „zdolności do służby wojskowej”) liczą się wyłącznie jako trybiki w maszynie zaprogramowanej na osiągnięcie określonych militarnych celów. Instytucje totalne zatem w zasadzie stanowią zaprzeczenie wolności społeczeństwa mieszczańskiego wraz z centralnym dlań przywilejem jednostek – prawem do własnego

²⁷ Por. M. Janowitz, *The Professional Soldier: A Social and Political Portrait*, Glencoe 1971.

²⁸ U. vom Hagen, *Homo militaris. Perspektiven einer kritischen Militärsoziologie*, Bielefeld 2012, s. 9–10.

²⁹ Por. E. Goffman, *Instytucje totalne*, tłum. O. Waśkiewicz, J. Łaszcz, Sopot 2011, rozdział *Cechy instytucji totalnej*, s. 13–125.

indywidualnego rozwoju. Helmut Lethen wskazuje na psychoanalityczne koncepcje armii jako inkarnacji „zimnej kultury”, która powoduje czasowe „zamrożenie” głównych elementów osobowości odpowiedzialnych za psychiczne samosterowanie, spójność, równowagę, ciągłość. Z tego też powodu może dochodzić do nagłych transformacji i nieprzewidywalnych procesów, dlatego armie „potrzebują specjalistów od ekstremalnie szybkich zmian sytuacji”³⁰.

Instytucje militarne spełniają dwojaką funkcję: z jednej strony mają charakter prewencyjny – rozwijają potencjał i przygotowują strategie rozwiązywania problemów, z drugiej zaś aktywizują siły i wprowadzają strategie walki w sytuacjach kryzysów i konfliktów zbrojnych³¹. Konkretne zadania armii jako instytucji militarnej polegają – według socjologów wojskowości – na „uczynieniu przeciwnika niezdolnym do walki za pomocą skutecznej interwencji w postaci użycia przemocy fizycznej albo przynajmniej wiarygodnej groźby”³². W ten sposób wojsko staje się agentem i egzekutorem monopolu przemocy, dla którego zniesione jest tabu zabijania:

Żołnierze muszą subiektywnie balansować w obliczu obiektywnej sprzeczności między ogólnym zakazem przemocy a udzielonym organom państwa pełnomocnictwem do jej używania. Na rozkaz podejmują działania, za które innym członkom społeczeństwa groziłoby najsurowsze kary. Ich domeną pozostaje, nawet w epoce wojen technicznych (...), walka na śmierć i życie lub przygotowania do niej³³.

Preferowanie systemu wartości sprzecznego z zasadami świata cywilnego nadaje wojsku szczególny status:

Armie są uprawnione do udoskonalania technik przemocy i zabijania. W tym celu konstruują różne rodzaje życia i śmierci oraz nadają im sens. Męskość militarna w istocie ma mniej wspólnego ze stałą esencją maskulinizmu niż z cechami i znaczeniami nadanymi innemu światu – uniwersum militarnemu, które zamieszkują żołnierze³⁴.

³⁰ H. Lethen, *Verhaltenslehren der Kälte. Lebensversuche zwischen den Kriegen*, Frankfurt a. M. 1994, s. 21.

³¹ Zob. J.L. Soeters, D.J. Winslow, A. Weibull, *Military Culture*, w: Caforio (red.), *Handbook of the Sociology of the Military*, dz. cyt., s. 237–254, tu: s. 245.

³² U. Bröckling, *Disziplin. Soziologie und Geschichte militärischer Gehorsamsproduktion*, München 1997, s. 9.

³³ Tamże.

³⁴ M. Kovitz, *The Roots of Military Masculinity*, w: P.R. Higate (red.), *Military Masculinities. Identity and the State*, London 2003, s. 1–14, tu: s. 9–10.

Aby móc realizować tak wyprofilowany program, stanowiący część militarnych kultur, które nadają sens rzeczywistości, instytucje militarne rozwijają specyficzne struktury organizacyjne. Cechują je: wysoki stopień centralizacji i hierarchizacji, bezwzględna zasada dyscypliny i posłuszeństwa, silna formalizacja i rytualizacja wszelkich działań, wewnątrzorganizacyjna socjalizacja i orientacja grupowa, ograniczone relacje ze społeczeństwem oraz rozdwojenie zasad postępowania w sensie biurokratycznej rutyny codzienności w czasach pokoju i pewnej autonomii działania w trakcie konfliktu zbrojnego³⁵. Również w tym znaczeniu armie są „sanktuariami męskości, przestrzeniami zdyscyplinowanych strażników, ucieleśnieniami racjonalno-oświeceniowej wizji linearnego postępu oraz rozwoju cywilizacyjnego, politycznego i technologicznego”³⁶, który doskonalili się, opierając się na zasadach dyscypliny, racjonalności, podziału kompetencji, hierarchii i autorytetu.

Struktura armii jako instytucji totalnej obejmuje przełożonych (oficerowie i podoficerowie) i podwładnych (żołnierze szeregowi). Przepływ rozkazów funkcjonuje w kierunku „od góry” do najniższych stopni w hierarchii, w której wyżsi rangą oficerowie zarządzają aktywnością podwładnych, a ich zadaniem jest także „dostarczanie motywacji do działania w sytuacjach narażenia życia lub zdrowia”³⁷. Odmowa wykonania zadań bojowych pociąga za sobą wiele negatywnych sankcji, system wynagrodzeń okazuje się natomiast nieporównywalnie słabiej rozwinięty. Racjonalna, biurokratyczna organizacja wojska ma swoje granice, ponieważ „starcie z wrogiem wymaga od żołnierzy, aby wbrew wszelkim zasadom racjonalności wystawiali na niebezpieczeństwo własne życie”³⁸. Wspólnota walki, męska solidarność oraz autorytet charyzmatycznego przywódcy zapewniają oparcie wywodzące się z epoki przednowoczesnej. W nieprzejrzystych i nieprzewidywalnych okolicznościach nowoczesnych bitew odgrywają one istotną rolę integracyjną, motywacyjną i psychologiczną. „Podstawą etyki militarnej jest duch korporacyjny. Etyka militarna jest zasadniczo antyindywidualistyczna”³⁹.

³⁵ Zob. S.B. Gareis, K. Haltiner, P. Klein, *Strukturprinzipien und Organisationsmerkmale von Streitkräften*, w: tychże (red.), *Handbuch Militär und Sozialwissenschaft*, Wiesbaden 2006, s. 14–25, tu: s. 14.

³⁶ B. Wadham, *Armies*, w: M. Flood, J. Kegan Gardiner, B. Pease, K. Pringle (red.), *International Encyclopedia of Men and Masculinities*, Abingdon, Oxon 2007, s. 24–26, tu: s. 25.

³⁷ Bröckling, *Disziplin*, dz. cyt., s. 16.

³⁸ Tamże, s. 26.

³⁹ S. Huntington, *The Soldier and the State. The Theory and Politics of Civil-Military Relations*, Cambridge 1981, s. 64.

Mimo silnej biurokratyzacji i racjonalizacji instytucji militarnych stanowią one rodzaj „egalitarnych związków męskich, konstytuujących się przez wykluczenie kobiet i transponujących homoerotyczne libido na zewnątrz w postaci agresji”⁴⁰. Zorganizowane są na zasadzie solidarności, poczucia wspólnoty, wzajemnego wspierania, a nawet tworzenia nieformalnych, alternatywnych hierarchii. Motyw lojalności wobec kolegów (kamratów – *comrades, Kameraden*), którzy są jedynym oparciem w sytuacji zagrożenia życia, pojawia się w większości wojennych narracji i jest nierozzerwalnie związany z doświadczeniem walki⁴¹, a także z pewną emocjonalną suwerennością, która pozwala zaakceptować brak kobiet i samodzielne zaspokajanie potrzeb związanych w czasie pokoju z rodziną i domem.

W powojennych konstelacjach politycznych, społecznych i ideologicznych konstrukcja kombatanta i dyskurs memorialny na temat wspólnych męskich przeżyć wyznaczają perspektywę heroicznej męskości militarnej niezależnie od tego, czy konflikt zbrojny zakończył się zwycięstwem czy porażką⁴². Istotnym aspektem rzeczywistości powojennych jest polityczna pozycja określonych grup społecznych uzurpujących sobie prawo do dyskursywnej władzy zawłaszczającej narracje wojenne. Powracający z wojny mężczyźni czują się w społeczeństwie cywilnym wyobcowani i ograniczeni w możliwościach działania, dlatego usiłują polepszyć swój status w hierarchii społecznej i politycznej oraz uzyskać wpływ na kształt powojennej rzeczywistości⁴³. Narracje kombatancie sytuują się z reguły w nurtach ideologii supremacji męskości i prezentują udział w wojnie jako wielką zasługę w wymiarze społeczno-historycznym i wzniosłe przeżycie w wymiarze indywidualnym.

Instytucje militarne ani w sytuacji wojny, ani pokoju nie tkwią w całkowitej izolacji od społeczeństwa i nie pozostają bez wpływu na „cywilne” formy życia. Oferowana młodym adeptom „szkoła męskości” ma przynosić rezultaty w późniejszej biografii, a epizody militarne (służba wojskowa,

⁴⁰ Bröckling, *Disziplin*, dz. cyt., s. 10.

⁴¹ Na ten temat zob. S. Cole, *Modernism, Male Friendship and the First World War*, Cambridge 2003.

⁴² Przykład kulturowej tendencji do restauracji męskości w kontekście powojennym opisuje Susan Jeffords w pracy *The Remasculinization of America. Gender and the Vietnam War* (Bloomington 1989).

⁴³ Na ten temat na przykładzie Austrii zob. E. Hanisch, *Die Rückkehr des Kriegers. Männlichkeitsbilder und Remilitarisierung im Österreich der Zwischenkriegszeit*, „Transit. Europäische Revue” 16 (1989/1990), s. 108–124.

udział w wojnie) jeszcze w XX wieku często stanowiły powód do dumy i przedmiot pozytywnych wspomnień. Wojsko jest bowiem, jak zauważa Ralf Pröve, nie tylko „miejscem praktyk symbolicznych, lecz także figurą pamięci, aktywną wspólnotą memorialną oraz instytucją kreującą wzorce myślenia i zachowania”⁴⁴. Relacje między armią a społeczeństwem charakteryzują się wzajemnością pod względem politycznym, społecznym, technologicznym i kulturowym. W wymiarze społecznym przenikanie kultury militarnej do świata cywilnego, funkcjonujące najczęściej na podstawie zrytualizowanych form publicznej obecności (ceremonie, parady, mundury, prezentacje broni etc.), idzie niejednokrotnie w parze ze społeczną atrakcyjnością tychże form rytualno-symbolicznych i traktowaniem armii jako instytucji zaufania publicznego. Rytuály tworzą więź z przeszłością, współkreują określony obraz świata grupy etnicznej czy narodu, podtrzymują poczucie przynależności do wspólnoty narodowej. Honorowa służba na rzecz tej wspólnoty oraz gotowość poniesienia najwyższej ofiary „czynią armie instytucjami szczególnie prestiżowymi w oczach społeczeństwa cywilnego”⁴⁵. Ponadto wokół wojska, żołnierzy, kombatantów i wydarzeń wojennych powstają mity i narracje heroiczne, które nie tracą atrakcyjności nawet w epoce wojen technicznych i medialnych, związanych z depersonalizacją, eliminacją cielesnej obecności żołnierza czy jego bezpośredniej konfrontacji z wrogiem – wojen redukujących masy żołnierzy do roli „materiału”. Polityczne aspekty idealizacji i heroizacji męskości militarnej jako koncepcji o wysokiej randze społecznej ujawniają się zwłaszcza w historycznych kontekstach kryzysów męskości, kiedy tradycyjna romantyczna opowieść o heroicznej walce i bezgranicznym poświęceniu „staje się płaszczyzną projekcji służącą odtworzeniu i utrwaleniu nadwerżonego ideału maskulinizmu”⁴⁶. Wpisana w porządek płciowy „tendencja kryzysowa” (Jürgen Habermas) generalnie niekoniecznie osłabia męskość, lecz niejednokrotnie – jak w wypadku europejskich kultur paramilitarnych okresu międzywojennego – prowokuje starania o jej reaktywację.

⁴⁴ R. Pröve, *Staat und Gesellschaft im 19. Jahrhundert*, München 2006, s. 73.

⁴⁵ Hanisch, *Männlichkeiten*, dz. cyt., s. 20.

⁴⁶ M. Apelt, C. Dittmer, „Under pressure” – *Militärische Männlichkeiten im Zeitalter neuer Kriege und veränderter Geschlechterverhältnisse*, w: M. Bereswill, M. Meuser, S. Scholz (red.), *Dimensionen der Kategorie Geschlecht. Der Fall Männlichkeit*, Münster 2007, s. 68–83, tu: s. 70.

2.2. SOCJALIZACJA MILITARNA

Armie są „laboratoriami społecznego dyscyplinowania”⁴⁷, których podstawowe zadanie polega na przygotowaniu rekrutów do odgrywania określonych ról w „teatrze wojennym”⁴⁸, czyli na ich socjalizacji militarnej. Pod tym względem wojsko posiada status szczególny, ponieważ program wychowawczy realizowany w ramach tej instytucji zmierza do wytworzenia w żołnierzach gotowości zarówno do zadawania ran lub śmierci, jak i do poniesienia ran lub oddania życia na polu walki. Przekonanie o tym, że taka postawa nie dyskredytuje, lecz przeciwnie – uszlachetnia i wyróżnia – stało się kulturową przesłanką dwudziestowiecznych wojen. Także separacja od społeczeństwa oraz zasada bezwarunkowej subordynacji decydują o odmienności armii od innych instytucji dyscyplinujących. Zatem żołnierze muszą wykazywać akceptację dla zadawania wrogom ran, a w razie konieczności – śmierci. Ich męskość jest „skorelowana z fizyczną wytrzymałością, agresją, stoickim opanowaniem i atletyczną budową ciała”⁴⁹, oprócz uformowanej woli walki i bezwzględności posłuszeństwa potrzebne są jednak odpowiednie kompetencje – „wiedza i umiejętności, adekwatne do technicznych i organizacyjnych wymagań pola walki”⁵⁰ w danym momencie historycznym. Militarne technologie dyscyplinowania „formują niezawodne ciała, kształtują lojalnego ducha oraz integrują żołnierzy z techniczną machiną wojenną”⁵¹. Dzieje się tak za sprawą technik dyscyplinowania opartych na działaniu władzy i praktykach dyskursywnych, które mają zagwarantować przewidywalność żołnierskich postaw, eliminację wszelkiej przypadkowości zachowań, stabilność zaprogramowanego porządku.

Koncepcje socjalizacji militarnej w kulturze Zachodu doprowadziły do profesjonalizacji „zawodu” żołnierza uzyskiwanej przez długotrwały trening jednoznaczny z przyswajaniem określonych zdolności czy wyspecjalizowanych kompetencji⁵². Dotyczy to w szczególności oficerów, których profesjonalizacja dokonywała się stopniowo i w epoce dwudziestowiecznych wojen totalnych była już procesem znacząco zaawansowanym. Dlatego Janowitz postuluje

⁴⁷ Bröckling, *Disziplin*, dz. cyt., s. 10.

⁴⁸ Por. D.H.J. Morgan, *Theater of War. Combat, the Military, and Masculinities*, w: H. Brod, M. Kaufman (red.), *Theorizing Masculinities*, London 1994, s. 165–182.

⁴⁹ J. Hockey, *No More Heroes: Masculinity in the Infantry*, w: Higate (red.), *Military Masculinities*, dz. cyt., s. 15–25, tu: s. 18.

⁵⁰ Bröckling, *Disziplin*, dz. cyt., s. 11.

⁵¹ Tamże, s. 329.

⁵² Por. Janowitz, *The Professional Soldier*, dz. cyt., s. 5.

zaniechanie definiowania nowoczesnego żołnierza w odniesieniu do tradycyjnych heroicznych ideałów eksponujących indywidualną odwagę na rzecz uznania profesjonalizacji, której „produktem” staje się typ żołnierza-menedżera (*professional soldier*) zdolnego do orientowania się w świecie nowoczesnych praktyk militarnych i zarazem żołnierza-obywatela (*citizen soldier*) – członka wspólnoty politycznej. W kontekście pierwszej wojny światowej dokonuje się dewaluacja heroicznego lidera reprezentującego tradycyjne żołnierskie cnoty, a jednocześnie waloryzacja menedżera-profesjonalisty – eksperta w sprawach strategii militarnych oraz technicznie zaawansowanych typów broni. Wciąż jednak niezwykle ważny okazuje się polityczny, społeczny i symboliczny wymiar żołnierskości. Każde społeczeństwo i jego instytucje „formują” militarne ciało według własnego zapotrzebowania – jest ono konstruktem produktywnym, którego forma wynika z funkcji, jakie będzie musiało spełniać w uniwersum wojennym⁵³. Pomimo postępującej mechanizacji i technicyzacji pola walki konstrukcje nowoczesnej męskości militarnej nie eliminują tradycyjnych elementów heroicznych, w szczególności bohaterskiego przywódcy oraz konieczności heroicznego poświęcenia. Militarne propagandy, które przeplatają się z dyskursami politycznymi i ideologicznymi, z reguły promują kult twardego, pozbawionego słabości i strachu maskulinizmu, mimo że jest on nieadekwatny do „postheroicznych” typów wojen prowadzonych w XX i XXI wieku. Taki profil miała ideologia męskości militarnej także w czasie Wielkiej Wojny⁵⁴: pomimo przemysłowych rzezi i bitew na wykrwawienie w epoce karabinów maszynowych, dział obrotowych, okrętów podwodnych, samolotów i czołgów próbowano przywrócić żołnierzowi twarz nieustraszonego indywidualnego wojownika w stalowym hełmie.

Michel Foucault wyróżnia taktykę jako najważniejszą formę dyscyplinowania, typową dla praktyk wojskowych. Jest to „sztuka konstruowania – ze zlokalizowanych ciał, zakodowanych czynności i ukształtowanych umiejętności – aparatury, gdzie produkt odrębnych sił dzięki wykalkulowanemu ich połączeniu jest maksymalny”⁵⁵. Zanim to jednak nastąpi, instytucja dyscyplinująca dokonuje „repartycji jednostek w przestrzeni”⁵⁶, poprzedzonej wyznaczeniem specjalnego miejsca, „chronionego przez dyscyplinarną

⁵³ Zob. E. Horn, *Die Mobilmachung der Körper*, „Transit. Europäische Revue” 16 (1998/1999), s. 92–107, tu: s. 92.

⁵⁴ Zob. A. Lipp, *Meinungslenkung im Krieg. Kriegserfahrungen deutscher Soldaten und ihre Deutung 1914–1918*, Göttingen 2003.

⁵⁵ Foucault, *Nadzorować i karać*, dz. cyt., s. 163.

⁵⁶ Tamże, s. 137.

monotonie⁵⁷. Przestrzeń instytucji militarnych stwarza doskonałą możliwość nadzorowania. Koszarowanie oznacza: przydzielić dane miejsce, rozparcelować jednostki w przestrzeni, „osadzić ciała w niewielkim świecie sygnałów, gdzie na każdy z nich istnieje tylko jedna i obowiązkowa odpowiedź”⁵⁸, stworzyć powtarzalny rytm czynności w określonych interwałach czasowych.

Opisując przyjęcie „pensjonariusza” do instytucji totalnej, Erving Goffman używa takich pojęć jak „wywłaszczenie”, „śmierć cywilna”, „odzieranie i nakładanie”. W wypadku armii nowi rekruci, nawet jeśli są to młodzi chłopcy, mają już „określoną koncepcję siebie, ukształtowaną w trwałym układzie społecznym świata domowego”⁵⁹. Tę koncepcję muszą porzucić po przekroczeniu progu instytucji militarnej, w której narażeni są na „pasma poniżeń, degradacji, upokorzeń i profanacji Ja”⁶⁰. Poborowy zostaje rozpoznany jako obiekt nadający się do zaprogramowania, „który można wprowadzić do maszynierii administracyjnej placówki i poddać pewnym sformalizowanym i rutynowym zabiegom”⁶¹. Procedury przyjmowania do wojska są pierwszymi momentami socjalizacji i mogą obejmować testy posłuszeństwa, próby łamania woli czy wyrafinowane formy inicjacji. „Odzieranie” i „nakładanie” polega na pozbawieniu własności (ubrania i osobistych przedmiotów) i spowodowaniu sytuacji nagości rozumianej zarówno dosłownie, jak i w przenośni, także jako wspomniana już destrukcja wcześniejszej tożsamości. Następne etapy to zmiana wyglądu – ostrzyżenie włosów, umundurowanie, ujednolicenie grupy – oraz wdrożenie w system obowiązujących norm i zasad, w tym szczegółowy rozkład dnia i „konieczność ciągłego wykonywania pracochłonnych, bezużytecznych zajęć”, która „może sprawiać, że ludzie czują, że ich czas i wysiłek nie mają żadnej wartości”⁶². Za pomocą technik dyscyplinowania kształtowana jest niejako nowa tożsamość, która ma spełniać wymogi instytucji i kultury militarnej w wymiarze cielesnym i mentalnym. Ruth Seifert zalicza następujące cechy osobowe do katalogu ponadczasowych cnót militarnych: „odwaga, wytrwałość, cielesna wytrzymałość, pewna doza agresywności oraz określony stopień racjonalności”⁶³.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże, s. 161.

⁵⁹ Goffman, *Instytucje totalne*, dz. cyt., s. 24.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże, s. 26.

⁶² Tamże, s. 32.

⁶³ Seifert, *Militär – Kultur – Identität*, dz. cyt., s. 89.

Postawa żołnierska w sensie cielesnym i duchowym formuje się w trakcie długotrwałych procedur sformalizowanych, „polegających na zdefiniowaniu zachowań i przebiegu aktywności oraz ich wielokrotnym powtarzaniu, przez co stają się obliczalne i przyswajalne przez osoby trzecie”⁶⁴ oraz łatwo poddają się kontroli. Doskonała znajomość przebiegu czynności zagwarantowana niemal przez ich ustawiczne ponawianie służy wprowadzie psychologicznemu bezpieczeństwu w momentach kryzysowych, może jednak prowadzić do sytuacji, w których formalne procedury uzyskują wartość same w sobie, nie realizując żadnego celu. Jednym z filarów militarnej socjalizacji jest „tresura ciała, która ma je uczynić elastycznym i wytrzymałym, a także bezwarunkowo uległym woli zwierzchników”⁶⁵, dlatego rezultatem tego procesu powinny być „panowanie nad ciałem, siła fizyczna i odwaga”⁶⁶. Ważnym elementem żołnierskiej postawy i aparycji okazuje się mundur jako element odróżniający wojskowych od świata cywilnego (dystynkcja „na zewnątrz”), który „uwytadnia muskulaturę oraz wspiera postawę ciała, wyrażającą samokontrolę i utemperowaną witalność”⁶⁷, a noszenie broni dodatkowo podkreśla społeczną relewancję reprezentowanej przez żołnierzy instytucji. Jednolite umundurowanie armii tworzy aurę monolitu i ugruntowuje wspólną tożsamość (homogenizacja wewnętrzna), ale demonstruje jednocześnie to, że jednostka traci znaczenie jako indywiduum z niepowtarzalnymi cechami osobowymi i liczy się tylko jako członek walczącego kolektywu. Jak zauważa David H.J. Morgan, mundur „integruje indywidualne cechy osobowe w uniwersalną i ponadczasową męskość, sugerując jednocześnie kontrolę afektów i podporządkowanie ogólnej zasadzie racjonalności”⁶⁸. Umundurowanie stanowi rodzaj historycznie zmiennej maskarady, która zarazem „chroni i eksponuje, zapewnia niewidoczność i widoczność”⁶⁹, demonstruje przynależność do instytucji militarnej i wolę identyfikowania się z jej wartościami, ale jednocześnie odciska się wyraźnym piętnem na ciele i współkonstruuje tożsamość.

⁶⁴ Gareis, Haltiner, Klein, *Strukturprinzipien und Organisationsmerkmale von Streitkräften*, dz. cyt., s. 17.

⁶⁵ Frevert, *Die kasernierte Nation*, dz. cyt., s. 238.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tamże, s. 241.

⁶⁸ Morgan, *Theater of War*, dz. cyt., s. 166.

⁶⁹ U. Frevert, *Männer in Uniform. Habitus und Signalzeichen im 19. und 20. Jahrhundert*, w: Benthien, Stephan (red.), *Männlichkeit als Maskerade*, dz. cyt., s. 277–295, tu: s. 277.

Niemiecka historyczka męskości Ute Frevert dokładnie charakteryzuje kontekst, uwarunkowania, przebieg i skutki oddziałującej na całe społeczeństwo dziewiętnastowiecznej militaryzacji męskości oraz określa armię mianem „narodowej szkoły maskulinizmu”⁷⁰, posługującej się całym spektrum zabiegów i metod wychowawczych, aktualnych również w kontekście pierwszej wojny światowej (system szkoleń, codzienne praktyki koszarowe, sankcje i kary, relacje w obrębie hierarchii wojskowej, permanentne przebywanie w inkluzywnej przestrzeni homospołecznej wraz z mężczyznami pochodzącymi z różnych środowisk społecznych, politycznych, religijnych etc.)⁷¹. Podobne metody stosowano w wieloetnicznej armii austro-węgierskiej, która – w odróżnieniu od niemieckiej – reprezentowała ideę wspólnego dla wielu narodowości vaterlandu z konsolidującą rolą kajzera⁷². Cesarsko-królewska armia charakteryzowała się jedyną w swoim rodzaju heterogenicznością, dlatego militarna socjalizacja w celu wytworzenia mechanizmów identyfikacji z instytucją ponadnarodową stanowiła tu szczególne wyzwanie⁷³. Poczucie przynależności do męskiej wspólnoty (*male bonding*) to jeden z podstawowych elementów konstrukcji męskości militarnej. Socjolog Ulrich Bröckling formułuje tezę o „podwójnym posłuszeństwie”, polegającym na podporządkowaniu się nie tylko rozkazom oficerów: „decydujące znaczenie dla podtrzymywania grupowej więzi i zdolności bojowej mają w równej mierze kontrola społeczna oraz związek uczuciowy z grupą kolegów”⁷⁴.

Historycznie zmienne reżimy wychowawcze charakterystyczne są dla szerzej rozumianych procesów *doing masculinity*, rozpatrywanych przez

⁷⁰ Zob. U. Frevert, *Das Militär als Schule der Männlichkeit. Erwartungen, Angebote, Erfahrungen im 19. Jahrhundert*, w: tejże (red.), *Militär und Gesellschaft im 19. und 20. Jahrhundert*, dz. cyt., s. 145–173.

⁷¹ Zob. też, *Männer(T)räume. Die allgemeine Wehrpflicht und ihre geschlechtergeschichtlichen Implikationen*, „Österreichische Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 11 (2000), H. 3, s. 111–123, tu: s. 117.

⁷² Zob. przede wszystkim wyniki badań Ch. Hämmerle, np. *Die k. (u.) k. Armee als „Schule des Volkes”? Zur Geschichte der Allgemeinen Wehrpflicht in der multinationalen Habsburgermonarchie (1866–1914/18)*, w: Ch. Jansen (red.), *Der Bürger als Soldat. Die Militarisierung europäischer Gesellschaften im langen 19. Jahrhundert: ein internationaler Vergleich*, Essen 2004, s. 175–213.

⁷³ Szerzej na ten temat piszę w rozdziale *Das Gleichmachen der Rekruten* monografii *Militärische Männlichkeiten in Deutschland und Österreich im Umfeld des Großen Krieges*, dz. cyt., s. 141–147.

⁷⁴ Bröckling, *Disziplin*, dz. cyt., s. 10.

socjologów w kategoriach „pokonywania trudności”, „radzenia sobie”, „uporania się z przeciwnościami” (*Bewältigung*)⁷⁵. Lothar Böhnisch wychodzi z założenia, że męskość stanowi „kompleksową formę współdziałania cielesno-duchowych, interaktywnych i historyczno-społecznych dynamik”⁷⁶, a w konsekwencji męska socjalizacja uwikłana jest w różnorodne procesy mające wpływ na ukształtowanie autonomicznej męskiej biografii. Znaczenie służby wojskowej czy epizodów militarnych w tej biografii także zdeterminowane jest przez formację kulturową, w której dokonują się procesy *doing gender*. W tym sensie socjolożka Maja Apelt postuluje wielopłaszczyznowe badania nad militarną socjalizacją, obejmujące swym zasięgiem tożsamość ukształtowaną przed wstąpieniem do wojska, motywację tej decyzji, rolę armii w danym społeczeństwie oraz w kontekście mikrospołecznym (rodzina, szkoła, organizacje polityczne, przynależność religijna), a także aspekty biografii z epizodem ochotniczej czy zawodowej służby wojskowej, zorientowanej z reguły bezpośrednio na przygotowanie do ewentualnych działań wojennych⁷⁷.

Ogólne zasady męskiej socjalizacji, sformułowane przez socjologów męskości, obowiązują w ekstremalnym wydaniu – niemal bez wyjątku – w przestrzeni militarnej. Są to: zasada eksternalizacji (orientacja „na zewnątrz”, ignorowanie własnych potrzeb wewnętrznych), zasada przemocy (wobec kobiet, innych mężczyzn i wobec samych siebie – w sensie męskiej estetyki wyczynu i sukcesu oraz tłumienia emocjonalności), zasada wykorzystywania świata dla określonych celów, zasada milczenia, zasada samodzielności, zasada funkcjonalizacji ciał (własnego i innych), zasada racjonalności i zasada kontroli⁷⁸. Przygotowanie do roli żołnierza obejmuje – w świetle socjologii wojskowości – socjalizację moralną i polityczną oraz strategię dyscyplinowania. Aspekty moralne i polityczne związane są z zasadą fizycznej przemocy wobec wroga, która w obrębie instytucji militarnych uzyskuje społeczne przyzwolenie, oraz z politycznymi i strategicznymi celami realizowanymi przez państwo czy wspólnotę narodową. Podkreślając potrzebę historycznej kontekstualizacji, socjologowie formułują szczegółowe mechanizmy socjalizacji militarnej, których rezultaty opisywane są na różne sposoby: wywołanie niepewności i zagrożenia

⁷⁵ Zob. L. Böhnisch, *Männliche Sozialisation. Eine Einführung. Mit Gastbeiträgen von Alexander Wedel und Reinhard Winter*, Weinheim, Basel 2013, s. 82–91.

⁷⁶ Tamże, s. 82.

⁷⁷ M. Apelt, *Militärische Sozialisation*, w: Gareis, Klein (red.), *Handbuch Militär und Sozialisationswissenschaft*, dz. cyt., s. 26–39, tu: s. 28.

⁷⁸ L. Böhnisch, R. Winter, *Männliche Sozialisation. Bewältigungsprobleme männlicher Geschlechtsidentität im Lebenslauf*, Weinheim, München 1997, s. 127–130.